

Jubileusz 65-lecia Warszawskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego, Warszawa, 12 czerwca

Tradycja z nowoczesnością

Imponująca liczba gości na obchodach 65-lecia WPG pokazuje, że firma ta wciąż pozostaje jednym z liderów branży geodezyjnej. I nie chodzi tu wyłącznie o aspekt biznesowy.

Jerzy Królikowski

Formalnie WPG rozpoczęło działalność w marcu 1950 roku jako Miejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne, a obecną nazwę zyskało rok później. Początkowo firma była państwowym monopolistą, który skupiał się na wykonywaniu typowych prac geodezyjnych na obszarze stolicy. Teoretycznie był to więc jeden z wielu funkcjonujących wówczas „opieków”, ale choćby z konieczności działania na terytorium zniszczonej po wojnie Warszawy przedsiębiorstwo musiało się wyróżniać. Przyszło mu obsługiwać sztandarowe inwestycje PRL-u, takie jak budowa Pałacu Kultury i Nauki, Dworca Centralnego, Trasy Łazienkowskiej oraz I linii metra. Z jednej strony wymagało to dużych zasobów kadrowych – w szczytowym okresie działalności (początek lat 80.) w WPG pracowało ponad tysiąc osób! Z drugiej strony przedsiębiorstwo musiało stawiać na nowe technologie, które zwiększałyby efektywność pracy. WPG było więc jednym z krajowych liderów w zakresie np. zastosowania komputerów w praktyce geodezyjnej (pierwszy zainstalowano już w 1968 r.) czy wykorzystania zdjęć lotniczych w obsłudze inwestycji (budowa Trasy Toruńskiej, II poł. lat 70.). Ponadto to właśnie tu powstał pierwszy Zespół Uzgadniania Dokumentacji Projek-

towej czy koncepcja prowadzenia mapy zasadniczej w technologii nakładek – oba te rozwiązania, inspirowane przez dyrektora WPG Wacława Kłopotnińskiego, stały się później ogólnokrajowym standardem.

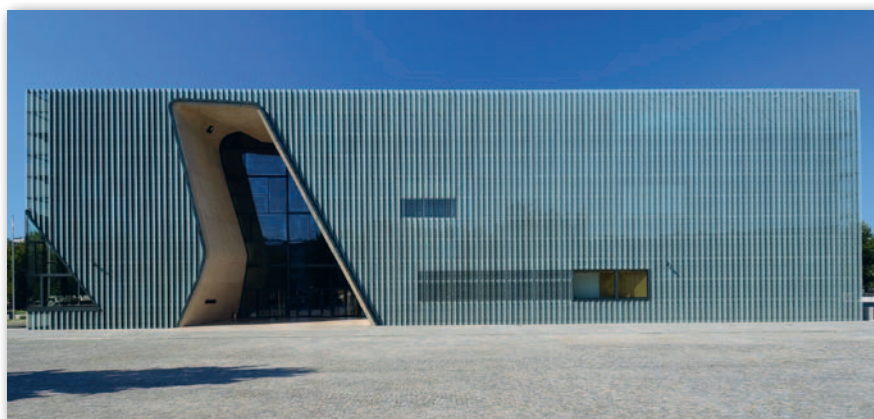
W 1989 roku, wraz z upadkiem komunizmu i początkiem reform gospodarczych, WPG straciło monopol na prace geodezyjne w stolicy i szybko musiało się nauczyć walki z coraz liczniejszą konkurencją. Decyzja o dogłębnej restrukturyzacji, a później prywatyzacji wprawdzie wymusiła znaczącą redukcję zatrudnienia, ale mimo to WPG nadal pozostawało jednym z liderów branży geodezyjnej. Potwierdzeniem może być chociażby udział w pilotażowym opracowaniu arkuszy topograficznej bazy danych pod koniec lat 90. czy obsługa geodezyjna wielu prestiżowych inwestycji – stołecznych mostów Świętokrzyskiego i Siekierskiego, wybranych odcinków obwodnicy Warszawy, Złotych Tarasów, Świątyni Opatrzności Bożej czy oczyszczalni ścieków Czajka. Spółka starała się przy tym jako jedna z pierwszych w kraju wykorzystywać nowe technologie pomiarowe, czego przykładami są m.in. skaniny laserowe Arkad Kubickiego już w 2005 roku, użycie mobilnego systemu skanowania na budowie trasy S8 Jeżewo – Białystok (2009 r.) czy opracowanie ortofotomapy z drona dla rozbudowywanej oczyszczalni ścieków Czajka (2012 r.).

Budowlana bańka, która pękła przy okazji Euro 2012, potwierdziła słuszność wprowadzonej wcześniej dywersyfikacji działalności. Obsługa inwestycji przynosiła coraz mniejsze przychody, spółka postanowiła więc położyć większy nacisk na szeroko rozumianą geoinformatykę. Zainwestowała w nowe stanowiska komputerowe i serwery, zmodernizowała stacje fotogrametryczne, kupiła nowe oprogramowanie. Jej największym projektem informatycznym jest obecnie budowa systemu dla stołecznego Biura Geodezji i Kartografii (wartość: 18,8 mln zł). Jako uczestnik konsorcjum WPG odpowiedzialne jest m.in. za wykonanie audytu danych przestrzennych z warszawskiego zasobu, a także za przeniesienie ich do nowego systemu, w tym skanowanie części materiałów. Firma będzie musiała ponadto przeprowadzić testy nowego rozwiązania oraz przeszkolić użytkowników z jego obsługi.

WPG uczestniczyło również (razem z Intergraph Polska) w budowie dla GUGiK systemu do zarządzania numerycznym modelem terenu. Do jej obowiązków należało m.in. opracowanie tzw. kart kontroli, które definiują procesy przyjmowania poszczególnych materiałów fotogrametrycznych do CODGiK-u. Z innych ciekawych projektów geoinformatycznych WPG warto wymienić np. wykonanie mapy zlewni cząstkowych stołecz-



Fot. WPG



Fot. Wikipedia

Wybrane obiekty budowlane obsługiwane przez WPG: oczyszczalnia Czajka, Muzeum Historii Żydów Polskich i Warsaw Spire

Odnaczenia dla pracowników

Jubileusz był okazją do nagrodzenia zastępowych pracowników WPG. Z rąk doradcy prezydenta RP Krzysztofa Króla medale za zasługi odebrali: **Michał Pleskot** (złoty medal), **Grzegorz Pyra** (srebrny) oraz **Małgorzata Styczek** (brązowy). Odznaki honorowe Stowarzyszenia Geodetów Polskich wręczał prezes SGP Stanisław Cegielski. Otrzymali je: **wiceprezes WPG Jacek Uchański** (diamentowa), **Małgorzata Jankowska**, **Małgorzata Styczek** i **Andrzej Zdziennicki** (złote), a także **Jolanta Pasionek-Oświęcimska** i **Seweryn Kurzępa** (srebrne). Związek Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych przyznał z kolei WPG złoty medal za zasługi dla stowarzyszenia – do sztandaru przedsiębiorstwa odznaczenie przypiął płk Ryszard Sobierajski, prezes związku.

Prezes WPG Ryszard Brzozowski (w środku) odbiera pamiątkową tablicę od Krajowego Stowarzyszenia Informacji Niejawnych

nego MPWiK czy tworzenie modeli 3D istniejącej zabudowy na potrzeby analizy zacienienia projektowanych budynków.

Spółka przymierza się także do wykorzystania technologii kosmicznych. Wspólnie z Instytutem Geodezji i Kartografii realizuje projekt badawczy, którego celem jest wypracowanie metody monitoringu geodezyjnego dla rozległych obszarów za pomocą interferometrii radarowej. Do testów IGiK i WPG wykorzystują zarówno historyczne, jak i aktualne satelitarne dane radarowe, a także pomiary niwelacyjne wykonywane na przestrzeni lat przez przedsiębiorstwo przy okazji wielu różnych projektów. Efektem prac będzie komercyjna usługa, którą ma wyróżniać wysoka precyzja, pomiar powierzchni, a nie tylko punktów, brak konieczności wysyłania ekip pomiarowych w teren czy możliwość analizy historycznych danych.

Wprawdzie tzw. społeczna odpowiedzialność biznesu jest dziś czymś powszechnym, ale pokażcie mi firmę, która ma własne muzeum

– powiedział podczas jubileuszu WPG doradca prezydenta RP Krzysztof Król. Funkcjonujące od 2007 r. na górnych piętrach siedziby przedsiębiorstwa Muzeum Geodezji faktycznie jest czymś wyjątkowym. Utrzymywane wyłącznie ze środków firmy zebrało już 2,2 tys. eksponatów – map, podręczników, instrumentów pomiarowych. Wśród nich są takie perełki, jak kolekcja amerykańskich niwelatorów z przełomu XIX i XX w., pierwszy w Polsce dopplerowski odbiornik satelitarny – przodek powszechnego dziś sprzętu GNSS czy – z rzeczy nowszych – reprodukcja pierwszej w kraju cyfrowej ortofotomapy. Oprócz tego placówka organizuje wystawy czasowe, na których można podziwiać nie tylko eksponaty geodezyjne i kartograficzne, ale także obrazy, fotografię artystyczną czy pamiątki z powstania warszawskiego. Część konkurencji patrzy na tego typu działalność z przymrużeniem oka, ale dla WPG to powód do autentycznej dumy, tym bardziej że – jak podkreśla prezes Ryszard Brzozowski – firma formalnie ma 65 lat, ale jej korzenie sięgają znacznie głębiej, przynajmniej do 1896 roku, gdy na potrzeby budowy stołecznej kanalizacji powołano miejskie Biuro Pomiarów. „Nie przez przypadek to właśnie okolice placu Trzech Krzyży i Nowego Świata 2, gdzie od początku działa WPG, jak soczewka skupiają wydarzenia będące kamieniami milowymi w historii inżynierii miejskiej. To w tym miejscu i w tej okolicy wdrażano rozwiązania inżynierskie, także z zakresu geodezji i kartografii, pionierskie nie tylko

w skali miasta i kraju, ale nawet świata” – czytamy w najnowszej, trzeciej już Monografii WPG.

Muzeum Geodezji to zresztą niejedyny aspekt społecznej działalności przedsiębiorstwa. Spółka od lat aktywnie udziela się w wielu organizacjach pozarządowych – od Stowarzyszenia Geodetów Polskich i klastra GEOPOLI, przez Business Center Club i Fundację Wszechniczy Budowlanej, po Towarzystwo Lindleyowskie i Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.

Jeszcze innym wyróżnikiem jublista jest dbałość o marketing. Podczas gdy większość krajowych firm geodezyjnych nie przejmuje się stanem własnej strony internetowej, WPG organizuje seminaria i obchody narodowych rocznic, współuczestniczy w konferencjach, publikuje w czasopiśmie naukowych i branżowych czy też... organizuje huczne jubileusze. Jest to wreszcie jedyna polska firma, która regularnie od ponad 20 lat wystawia się na międzynarodowych targach Intergeo w Niemczech.

– Łączyć historię ze współczesnością, oddawać hołd naszym byłym pracownikom, ale jednocześnie stawiać na nowe kadry, które sprostają wyzwaniom XXI wieku – tak strategię WPG na najbliższe lata nakreślił podczas jubileuszu Ryszard Brzozowski. Po firmie możemy się więc spodziewać nie tylko kolejnych ciekawych projektów geodezyjnych i kartograficznych, ale także następnym seminariów i spotkań w Muzeum Geodezji.

Fotogaleria z obchodów 65-lecia WPG dostępna jest na Geoforum.pl



Fot. materiały inwestora